

28 maja 2025

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK XVII, NUMER 708

**Spotkania  
Wspólnoty  
odbywają się  
według  
harmonogramu  
umieszczonego na  
stronie Wspólnoty  
w Domu  
Diecezjalnym  
„Tabor”  
ul. Połonińska 25**

## Teksty do formacji od 29.05.2025 r.

Kochani!

Kontynuujemy nasze rekolekcje oddania się w niewolę Maryi. Towarzyszą nam dalej teksty z [ocalenie.info](http://ocalenie.info)

Każdy dzień składa się z 4 punktów:

1. Modlitwy początkowe – codzienne te same, będą one zawsze na początku biuletynu. Możesz pomodlić się tymi modlitwami, albo jakkolwiek, dowolną dla Ciebie.
2. Przeczytaj rozważanie. Zaznacz co najbardziej z tego rozważania do Ciebie dociera.
3. Przeczytaj pogłębiarkę, zrób tak samo, zaznacz co najbardziej do Ciebie przemawia.
4. Połącz pkt. 2 i 3, napisz kilka zdań w formie notatki albo modlitwy to co do Ciebie dotarło i odmów 10 różańca.

Modlitwy codzienne na rozpoczęcie pracy indywidualnej:

### **Przed rozpoczęciem rozważania**

Wycisz swój umysł i swoje serce. Duchowe wyciszenie jest naszą otwartością na łaskę. Modlitwę do Ducha Świętego postaraj się odmówić spokojnie i powoli, wczuwając się sercem w każde ze zdań.

### **Modlitwa do Ducha Świętego**

Duchu Święty przyjdź,  
Oświeć mrok umysłu,  
porusz moje serce,  
pokaż drogę do Jezusa,  
pomóż pełnić wolę Ojca,  
Duchu Święty przyjdź.  
Maryjo, któraś najpełniej  
przyjęła Słowo Boże  
prowadź mnie.  
Duchu Święty, przyjdź!

Na owocną pracę, błogostawię +  
ks. Damian, Pasterz

**Telefon Wspólnoty**

☎ 884-315-151

**Struktura  
Wspólnoty**

ks. Damian Ziemia  
Pasterz

tel. 791-386-047  
e-mail: [mini-damian@o2.pl](mailto:mini-damian@o2.pl)

**Marcin Zacharski**  
Lider  
tel. 668-451-691

e-mail:  
marcin.zacharski@interia.pl

**Joanna Wojdyło**  
V-ce lider

**Barbara Zacharska**  
V-ce lider

### **Animatoryzy diakonii**

**Agnieszka Machoś**  
diakonia modlitewna

**Konrad Przydział**  
diakonia uwielbienia

**Mateusz Tomaszewski**  
diakonia prowadzenia  
spotkań

**Marcin Zacharski**  
diakonia modlitwy  
wstawienniczej

**Grzegorz Bomba**  
diakonia liturgiczna

**Joanna Wojdyło**  
diakonia wprowadzająca

**Klaudia  
Winiarska – Przydział**  
diakonia medialna

**Agnieszka i Andrzej  
Drelich**  
diakonia organizacyjna

**Barbara Zacharska**  
diakonia prorocka

**Katarzyna Zdeb**  
diakonia miłosierdzia

## **Czwartek - DZIEŃ 14**

1. Modlitwa początkowa

2. Rozważanie

### **Z NAUCZANIA KSIĘDZA PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO**

“Ktokolwiek zna dzieje naszego Narodu i dzieje czci Matki Najświętszej w Polsce, ten łatwo zrozumie, dlaczego po odzyskaniu wolności biskupi polscy skierowali swoje kroki na Jasną Górę i oddali Naród Niepokalanemu Sercu Maryi. Dlaczego w roku 1956 Śluby Narodu wypowiedziane były nie gdzie indziej, tylko właśnie tutaj, na Jasnej Górze. Dlaczego i w Roku Milenijnym – w którym spodziewaliśmy się tak miłego Gościa dla całego świata, a coś dopiero dla nas – Ojca świętego – go Pawła VI – przybyli biskupi polscy na Jasną Górę i śpiewali hymn dziękczynny Trójcy Świętej za wierność Bogu, Krzyżowi i Ewangelii poprzez 10 wieków. Tutaj zobowiązywali się, imieniem całego Narodu – który w heroicznym Akcie zawierzenia składali w macierzyńską niewolę Maryi – iż dołożą wszystkich sił, aby Polska pozostała Narodem chrześcijańskim. [...] (Modlitwa przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej) Stajemy przed Tobą, Matko Chrystusowa, Matko Głowy Kościoła Bożego, w którym żyje Jezus Chrystus! Stajemy przed Tobą nie po to, by Ci składać nasze żale i obawy, ale po to, by Ci wyrazić naszą niezachwianą ufność w Ciebie, aby po- wiedzieć: Beata, quae credidisti; aby Ci podziękować za to, że wszczepiłaś w nas taką wiarę, jaka była Twoim błogostawieństwem. Wierzymy Tobie! Wiemy, że do Ciebie odnoszą się słowa Boga samego: Ona zetrze głowę węża. Ona zwycięży! Na miejscu Twoich wielkich zwycięstw, na Jasnej Górze Zwycięstwa, stajemy pełni przekonania, że jeżeli do kogo mamy wołać w tej chwili o zwycięstwo Kościoła Bożego w Ojczyźnie to tylko do Ciebie! Wierzymy mocno, że sam Bóg chciał w Twoje dłonie złożyć zwycięstwo nad wielkim złem i brudem, wyzwalając Cię przez Twoje Niepokalane Poczucie od grzechu. Jesteś Niepokalanym Rycerzem Boga Żywego, zwycięskim we wszystkich walkach o Jego Królestwo. Dlatego też ufamy w Twe zwycięstwo, Dziewico Wspomożycielko, Panno Zwycięska. Nie przestajemy ani na chwilę ufać, że jak zwyciężałaś w dniu Zwiastowania, na Kalwarii i w Wieczerniku Zielonych Świąt, jak potem przez wieki w dziejach Kościoła wszystkie herezje sama niszczyłaś i zawsze swą dziewiczą stopą ścierałaś głowę węża, tak i w tej chwili, w tej godzinie światłej wiary – dokonasz zwycięstwa. Tyle już razy zwyciężałaś tutaj na Jasnej Górze i nadal zwyciężasz. Cokolwiek dzieje się z Kościołem Bożym w Ojczyźnie naszej – Tobie to zawdzięczamy. Jeżeli pomimo ataków mocarzy ciemności Kościół Boży jeszcze pracuje – Twoje to zwycięstwo! Jeżeli lud opiera się niewierze – Twoje to zwycięstwo! Jeżeli nie ustaje w miłości ku Tobie – Twoje to zwycięstwo! Jeżeli kapłani dochowują wierności Kościołowi, pomimo tylu przeciwności – Twoje to zwycięstwo! Jeżeli klasztory pełne są jeszcze ducha modlitwy w życiu wspólnym – Twoje to zwycięstwo! Jeżeli na progu Tysiąclecia poderwaliś się do nowego życia, do pracy nad moralną przemianą Narodu – Twoje to zwycięstwo! Śluby Jasnogórskie, Wielka Nowenna Tysiąclecia – to Twoje zwycięstwo! Moglibyśmy tak wymieniać mnóstwo Twoich zwycięstw i za każde z nich osobno Tobie dziękować. Wszystkie, które w tej chwili pamiętamy, których

nie jesteśmy nawet w stanie zliczyć, są dla nas spotęgowaniem wiary w Twój przyszły triumf”

### 3. Pogłębiarka

Przeczytaj z traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny rozważania nr. 213-232.

231. Pod koniec trzeciego tygodnia wypowiadają się i przyjmą Komunię św. w intencji oddania się Jezusowi Chrystusowi przez ręce Maryi jako niewolnicy z miłości, a po Komunii św. co spróbują uczynić zgodnie z opisaną niżej metodą odmówią akt ofiarowania się<sup>218</sup>. Ofiarowanie to powinni złożyć również na piśmie i podpisać w tym samym dniu.

232. Byłoby dobrze, by tegoż dnia złożyli Jezusowi Chrystusowi i Jego Matce Najświętszej jakąś daninę jako pokutę za swe przeszłe niewierności wobec ślubowań chrztu oraz by przez to wyrazić swoją zależność od Jezusa i Maryi. Daninę tę może stanowić post, jakieś umartwienie lub jałmużna czy zapalenie świecy. Wystarczy rzecz najdrobniejsza, byle tylko dana z czystej intencji, bo Jezus patrzy jedynie na dobrą wolę.

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło. Odmów 10 różańca.

## **Piątek – DZIEŃ 15**

1. Modlitwa początkowa

2. Rozważanie

### **Z NAUCZANIA KSIĘDZA PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO**

„W duszy każdego człowieka istnieje potrzeba głębszego wniknięcia w tajemnicę Dwojga Serc – Jezusa i Maryi. Jednak człowiek, zapędzony w swym życiowym niepokoju i nieładzie, rzadko wnika w tajemnicę Bożą i niejednokrotnie późno dochodzi do świadomości wielkiej prawdy o związku Dwu Serc.

MARYJA „UCZŁOWIECZA” SERCE BOGA

[...] Możemy już teraz zagłębiać się w rozważaniu, co działa się w tajemnicy Dwojga Serc, zanim Serce Jezusa nie ujawniło się światu i nie zaczęło działać. Maryja sama będzie nad nim czuwać, kształtować je i wychowywać. Bóg w Trójcy Świętej Jedyny zadziała na Oblubienicę Pańską przez swą ogromną miłość, a Maryja jako człowiek działać będzie na Serce Boga, aby stało się człowiecze, strawne, aby dało się pojąć i było dla ludzi dostępne. Trzeba Serce Boże uczłowieczyć, to znaczy uczynić na obraz i podobieństwo nasze. Maryja działa przez swoje ludzkie macierzyństwo, aby Serce Boże, wrażliwe dotąd na sposób Boży, uwrażliwić na sposób ludzki, aby Sercu Słowa Przedwiecznego nadać wrażliwość serca Jezusa Chrystusa. Przez żłóbek, Nazaret i trudy życia publicznego Chrystus idzie, aby pełnić wolę Ojca – na Golgotę. Maryja nie pozostanie na boku. Jej Serce jest przyzwyczajone do współżycia z Bogiem i zna wszystkie drogi Serca Bożego. Wychodzi więc na drogi Boże i niejako je uprzedza, skłaniając Serce Syna swego, Boga- Człowieka, aby działało na rzecz ludzi. W przewidywalny sposób okazuje się to w Kanie Galilejskiej. Bóg ma swoje czasy i godziny, a jednak przyśpiesza swoje działanie za przyczyną Maryi, która zauważywszy nie- pokój ludzi, szepce Synowi: Wina nie mają (J 2,3). Trzeba

niekiedy ustąpić dla wymagań serca... Maryja znając Serce Jezusa, które w łonie swoim nosiła, wie co On uczyni, jak zareaguje, aby niepokój ludzi był załagodzony. Dzięki Jej prośbie Chrystus przyśpiesza godzinę działania. Staje się cud na rzecz dwojga serc ludzkich, działany przez Dwa Serca – Jezusa i Maryi. [...] Obraz współpracy Dwojga Serc widzimy przede wszystkim na Kalwarii. Chrystus woła do Maryi, stojącej pod krzyżem i ukazuje Jej Jana: Oto syn Twój (J 19,26). Zobacz go, on tam stoi... [...] Na Kalwarii Dwa Serca biją zgodnym rytmem. Nie mogą się rozłączyć. Mimo burzy i piorunów Serce Maryi nie ulęknie się, nie ustąpi przed męką, bólem i cierpieniem. Tylko matka umie wytrwać przy kotysce chorego dziecka, choćby wszyscy od niego odstąpili! Tylko matka trwa przy synu przez wszystkich potępionym! Podobnie było na Kalwarii. Chrystus umierał. Po ludzku sądząc, kończyły się wszystkie nadzieje. Ale Ona przy Nim została, bo tak Jej dyktowało matczyne Serce. Po to Matka Bolesna stała pod krzyżem i wytrwała do końca, aby dopilnować wszystkie- go aż do momentu, kiedy bok Jezusa zostanie otwarty i ukaże się Jego prawdziwe ludzkie Serce. W ludzkim Sercu Boga-Człowieka ludzie poznają Serce Słowa Przedwiecznego, Miłość Trynitarną, Miłość Jedyną, jaką jest Bóg. Oto tajemnica Dwojga Serc, zamierzona od początku przez Trójcę Świętą! Nie kończy się ona na ukształtowaniu ludzkiego Serca Syna Bożego pod Sercem Matki. Nie polega nawet na oddziaływaniu Serca Matki na Serce Syna. Te Dwa Serca są ze sobą najściślej zjednoczone i działają razem na rzecz rodzaju ludzkiego. Tak było od początku w myśli Bożej. Zaraz po grzechu pierwotnym Bóg myślał o tym, jak ratować człowieka. Serce dobre i miłujące nie zwleka z pomocą. Od razu więc rozpoczyna się działanie Boga na serca ludzkie. Działanie to jest tak silne, że niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu... (święty Augustyn, Wyznania). Odtąd nie może już być na świecie jedno serce, muszą być dwa serca. Z tych dwóch serc powstaje i rozrasta się rodzina domowa, rodzi się naród, ludzkość i wielka rodzina Boża. Bóg wszystkich widzi i nikogo nie zgubi... Patrząc na ulice wielkiego miasta, z mnóstwem ludzi, myślę nieraz: Ileż Ojciec niebieski ma dzieci! I On wszystkie je zna i pielęgnuje, o żadnym nie zapomni. Bóg nie zna wymiaru dla Serca. To my wydzielamy serce po aptekarsku. Jesteśmy ostrożni, dajemy serce na raty... W Kościele Bożym Bóg uczy nas rozszerzać serce, bo Kościół to nadprzyrodzona organizacja miłości. W Kościele uczymy się służyć ludziom – sercem. Dlatego Kościół ma tak wielkie znaczenie dla świata. Serce Boże, które poddało się ludzkiemu Sercu Maryi, przypomina, że wszyscy mamy zjednoczyć się w Sercu Boga, który jest miłością”

### 3. Pogłębiarka

Przeczytaj z traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny rozważania nr. 233.

233. Co najmniej raz w roku, w rocznicę ofiarowania się, należy odnowić ów akt, spełniając te same ćwiczenia przez trzy tygodnie.

Zbawienne jest odnawiać je co miesiąc, a nawet codziennie, tymi słowami: *Totus tuus ego sum, et omnia mea tua sunt - Jestem cały Twój i wszystko, co mam, jest Twoją własnością, umiłowany Jezu, przez Maryję, Twoją świętą Matkę.*

4. Wypisz w zeszyte to co do Ciebie najbardziej dotarło. Odmów 10 różańca.

## **Sobota - DZIEŃ 16**

1. Modlitwa początkowa

2. Rozważanie

### **Z NAUCZANIA KSIĘDZA PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO**

“Akt oddania świata Maryi, Matce Kościoła przez biskupów polskich  
Maryjo, Matko Kościoła! [...] Sprowadza nas do Ciebie głęboka troska o całą ludzkość, nękaną wojnami, pełną udręki, męki i niepokoju, dręczoną przez nienawiść, pychę i samolubstwo. Stajemy przed Tobą zatrwożeni o przyszłość pokoleń, które nurtuje bunt i pokusa obalenia wszelkich praw, wraz z całym dorobkiem przeszłości. Widzisz, Matko, mękę rodziny ludzkiej. Oto w wielu sercach miejsce wiary i miłości Boga zajmuje zwątpienie i niewiara. Ludzie, zapatrzeni w wizję szczęścia doczesnego, oddalają się od Twojego Syna, odrzucając Jego miłość i łaskę. Przychodzimy do Ciebie, Matko, po ratunek. Aby go uprosić, pragniemy Ci oddać Kościół Chrystusowy i cały świat. Czujemy się żywą częścią Kościoła Twojego Syna. Jest to nasz Kościół, dlatego mamy prawo Tobie go oddawać. Jesteśmy również żywą częścią rodziny ludzkiej, która jest naszą rodziną, i dlatego i ją możemy Tobie oddawać. [...] Do odpowiedzialności za Kościół i za moralne oblicze świata wezwał nas Sobór Watykański Drugi. Ale przede wszystkim Ty sama uwrażliwiłaś nam serca na dolę wszystkich ludzi i Kościoła powszechnego. Z Twojego przecież natchnienia oddaliśmy na Jasnej Górze milenijnym Aktem cały naród, żyjący w kraju i poza jego granicami, w Twą macierzyńską niewolę miłości za wolność Kościoła w Polsce i na świecie. W duchu tego Aktu czujemy się przez Ciebie przynaglenni do obowiązku spieszenia z nadprzyrodzoną pomocą Kościołowi i światu. Czynimy to w najściślejszej łączności z intencjami Ojca Świętego Pawła VI, który ogłaszając Ciebie Matką Kościoła wobec wszystkich Ojców Soboru, powierzył Twemu macierzyńskiemu Sercu cały Kościół Chrystusowy i rodzinę ludzką. Wielkim głosem przeto z polskiej ziemi, oddanej Tobie wołamy: Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa – okaż się Matką Kościoła! Matko Kościoła Chrystusowego – okaż się Matką rodziny człowieczej! Ty wszystko możesz wyprosić, Tobie Bóg niczego nie odmawia. Prosimy Cię – działaj! Jeśli do potęgi Twojego działania potrzebna jest nasza modlitwa, to my Cię wzywamy i błagamy: Przybądź nam, miłościwa Pani, ku pomocy! Przybądź na ratunek rodzinie ludzkiej! Matko Kościoła! My, biskupi, duchowieństwo i cały lud Boży w Polsce, w poczuciu odpowiedzialności za Kościół powszechny i rodzinę ludzką, oddajemy Tobie najpierw Kościół Twojego Syna, mistyczne Ciało Chrystusa, z widzialną Głową na ziemi – Ojcem Świętym, ze wszystkimi biskupami świata, duchowieństwem i całym ludem Bożym. Polecamy Ci także wszystkie wspólnoty chrześcijańskie. Twemu macierzyńskiemu Sercu, Matko Kościoła i Królowo wszechświata, powierzamy cały świat, wszystkich ludzi żyjących na globie ziemskim, całą rodzinę ludzką. Oddajemy Tobie ludy wszystkich kontynentów: Azji, Australii, Afryki, obu Ameryk, Oceanii – zwłaszcza narody Europy, z którymi Opatrzność od tysiąca lat zespoliła nas więzami chrześcijańskiej kultury. W poczuciu kolegialnej odpowiedzialności za cały Kościół oraz z tytułu historycznych powiązań i dziejowych przeznaczeń, powierzamy

Tobie, Matko Kościoła i Matko całej rodziny ludzkiej, naszych najbliższych Sąsiadów. [...] Matko Kościoła i Matko całej rodziny ludzkiej! Pokaż, że jesteś nam Matką! Obroń świat przed nienawiścią i wojną. Zjednocz wszystkie ludy i narody. Bądź Matką jedności i Królową pokoju. Niech na całym świecie zapanuje jedność, zgoda i miłość. Okaż się Matką wiary dla zeświecczonej ludzkości. Spraw, aby Kościół Twojego Syna, obecny w świecie współczesnym, pomógł ludzkości odnaleźć drogę do Boga i zjednoczył ją z Ojcem, Stworzycielem nieba i ziemi. Przyjmij, Matko Kościoła, ten Akt naszej bezgranicznej ufności i zawierzenia, którym oddajemy i powierzamy Tobie losy Kościoła i całej rodziny człowieczej, tak bardzo potrzebującej Twojej matczynej troski, opieki, miłości i ratunku. Pod Twoją obronę uciekamy się! Pod Twoją obronę oddajemy cały Kościół i świat. Naszymi prośbami racz nie gardzić, Święta Boża Rodzicielko, Matko Kościoła i Pani wszechświata! Synowi Twojemu nas polecaj, Synowi Twojemu nas oddawaj. Amen.

Jasna Góra, 5 września 1971 rok“

### 3. Pogłębiarka

Przeczytaj z traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny rozważania nr. 234-235

234. Drugie ćwiczenie. Będą odmawiać codziennie przez całe życie, o ile to możliwe, Małą Koronkę do Najświętszej Dziewicy, składającą się z trzech Ojczy nasz i dwunastu Zdrowaś, Maryjo na cześć dwunastu przywilejów i wielkości Najświętszej Dziewicy. Praktyka ta jest bardzo stara. Święty Jan ujrział Niewiastę ukoronowaną dwunastoma gwiazdami, obleczoną w słońce, z księżycem pod stopami. Według komentatorów Pisma Świętego tą Niewiastą jest Najświętsza Dziewica.

235. Istnieje kilka sposobów poprawnego odmawiania tej Koronki, lecz podanie ich tu zajęłoby zbyt wiele czasu. Najlepszemu sposobu jej odmawiania nauczy niezawodnie sam Duch Święty wszystkich, którzy to nabożeństwo będą wiernie praktykować. Jednak najprościej będzie odmówić na początku modlitwę: Dozwól mi chwalić Cię, o Panno Przenajświętsza, i daj mi moc przeciw nieprzyjaciolom Twoim; po czym należy odmówić: Wierzę w Boga, Ojczy nasz, cztery Zdrowaś, Maryjo i raz Chwała Ojcu, znowu: Ojczy nasz, cztery Zdrowaś, Maryjo i Chwała Ojcu, itd.

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło. Odmów 10 różańca.

## **Niedziela - DZIEŃ 17**

1. Modlitwa początkowa

2. Rozważanie

### **Z NAUCZANIA KSIĘDZA PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO**

„Bóg ma swoje zamiary wobec każdego człowieka. Wydaje nam się nieraz, że w miliardowej rzeszy dzieci swoich może łatwo kogoś zagubić. Ludziom się to zdarza. Statystyki mogą nie dostrzec, omylić się nawet o pół miliarda ludzi. Któż ich zresztą na świecie dokładnie obliczy! Ale Bóg nikogo nie traci z oczu i z serca. Bóg, który pomyślał o każdym z nas przed wiekami, który od początku ustanowił,

kiedy, w jakim czasie, z jakich rodziców urodzi się żyjący dziś człowiek – całą swą miłość ma dla każdego człowieka. I nie tylko miłość, ale także pełnię łaski, którą chce szczepić w duszę, aby miłowała. Gdy człowiek odczuje, że Bóg przez miłość powołał go do bytu, stara się odpowiedzieć miłością na miłość. Im lepiej i pełniej odpowie człowiek – dzieło miłości Bożej – na miłość Boga, tym pełniejsze rodzi owoce, tym bardziej staje się święty. Bóg ma swoją drogę do każdego człowieka. Nieraz idzie tuż przy nim, krok w krok, chociaż niekiedy nie da się poznać, jak w drodze do Emaus, aż dopiero pod koniec, przy łamaniu chleba. Nieraz w ostatnim momencie życia daje znać o Sobie i wywołuje zdziwienie: Przecież ciągle czułem Go, ciągle wracałem myślą do Niego! Może nam się wydaje że umarł mój Bóg, ale nie. On jest! Największa nieznana człowieka: serce. Tak wspaniałe, że Bóg o nie zabiega. Tak potężne, że może przeciw się Wszechmocnego. Tak mdłe, że chwyta je w sieci nie- jedna słabość. Tak szalone, że może zburzyć wszystko szczęście i wszelki ład. Tak wierne, że nie zdoła go zrazić nawet przewrotna niewierność. Tak naiwne, że idzie na lep każdej słodyczy. Tak pojemne, że pomieści w sobie wszystkie sprzeczności. I to – niemal – w każdym człowieku, i to – niemal – w jednym drgnieniu oka... Ale człowiek stokroć wspanialszy, bo zdoła nim rządzić. A Bóg? On jeden zna drogi do najbardziej tajemniczego serca. I dlatego na krzyżu człowiek otworzył Serce Boga, aby poznać Jego zamysły – cogitationes. Gdy znajdę w sobie choć jeden akt miłości, już nie jestem nędzą. Choćby całe życie moje było jednym grzechem, ten jeden akt miłości oddaje mnie Bogu. Nie, nie jestem nędzą... Jestem wielkością, bo miłuję. A miłość nie umiera. W rupieciarni mego życia znalazłem coś Bożego... To sam Bóg zgubił tę precenną perłę. A chociaż leży ona w roli, w ziemi, w błocie, warto pojąć to błoto, by wraz z nim stać się panem perły. Ileż pereł leży w błocie! Jak wielką cenę ma błoto przez to właśnie, że odkryto w nim jedną, jedyną perłę. Wszak ludzie sprzedają wszystko, co mają, aby nabyć to błoto wraz z perłą. Jestem tylko błotem! Ale w tym błocie Bóg zgubił perłę miłości...”

### 3. Pogłębiarka

Przeczytaj z traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny rozważania nr. 236.

236. Trzecie ćwiczenie. Jest chwalebne i bardzo pożyteczne, by ci, którzy w ten sposób uczynili się niewolnikami Jezusa i Maryi, na znak swej miłosnej niewoli nosili poświęcony łańcuszek żelazny .

Oznaki zewnętrzne nie należą, co prawda, do istoty omawianego nabożeństwa i można się bez nich bardzo dobrze obejść. Nie mogę się jednak powstrzymać, by nie wyrazić uznania tym, co wyzbywszy się haniebnego niewoli szatana, w którą wtrąciły ich grzechy śmiertelne, oddają się dobrowolnie w chwalebny niewolę Jezusa Chrystusa i chlubią się ze św. Pawłem, że ich kajdany, choć z żelaza i bez blasku, są stokroć chwalebniejsze i kosztowniejsze niż wszystkie złote naszyjniki cesarzy.

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło. Odmów 10 różańca.

## **Poniedziałek - DZIEŃ 18**

1. Modlitwa początkowa

2. Rozważanie

### **Z NAUCZANIA KSIĘDZA PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO**

“W ojczyźnie naszej dopełnia się szczególne misterium, którego znaczenia może jeszcze w pełni nie rozumiemy. Przez dziesiątki lat potężne siły polityczne, ekonomiczne i światopoglądowe mobilizowały się, aby oderwać naród polski od Ojca Niebieskiego, od Wysłannika Ojcowskiej miłości – Jezusa Chrystusa, od Matki Najświętszej – Bogurodzicy Dziewicy, Bogiem sławionej Maryi i od Kościoła, w którego misterium żyje Matka Kościoła, w którym działa Jezus Chrystus, ożywiający swój lud, uświęcający go i napełniający pokojem Bożym. Wielkie siły zła działają wszystkimi dostępnymi sobie środkami, nawet takimi, których nie wolno używać do walki z Bogiem i religią, bo stanowią własność narodu i są przeznaczone dla dobra wspólnoty narodowej, a nie dla niszczenia kultury religijnej i narodowej, która decyduje o całym sensie i wartości naszego życia. Wobec tych planów i zamiarów, niejednokrotnie zamaskowanych, nie pozostaje nam żadna inna siła i moc, jak tylko Boża, duchowa – i nie chcemy innej stosować! Wiemy, że wszystkie inne siły, którymi się posługiwano – niszczały, a Boża moc i miłość – trwają. I my pełni jesteśmy żywej wiary, gorącej miłości i nadziei, która przewyższa wszelką ziemską pomyślność. Dlatego zapraszamy was, dzieci Boże, i zwołujemy do tronu łaski, czyniąc uczestnikami naszej żywej wiary i gorącej miłości ku Bogu, Jego Synowi i Jego Matce, oraz naszej wierności wobec Kościoła. Nie znamy przedziwnej tajemnicy Bożej – dlatego to, gdy tyle narodów ogarniętych akcją niszczenia Boga w sercach ludzkich zostało zniweczonych i zgubiło Boga – naród polski, chociaż poniósł wiele strat i przeżył wiele udręk, zachował gorącą wiarę i jedność w obliczu Ojca Niebieskiego, miłość do Maryi Matki Chrystusowej i zaufanie do Kościoła Bożego: do Ojca Świętego, biskupów i kapłanów. Tej tajemnicy nie zdołamy przeniknąć! Niektórzy usiłują przypisać to osiągnięcie ludziom. Byłoby to jednak wielkim nieporozumieniem, jest to bowiem szczególna łaska Boża. Dlaczego uczestnikiem tej łaski jest nasz naród – na to odpowiedzieć z całą pewnością nie możemy. Są to tajemnice Boże. Bardziej rozumiemy je tutaj, przed ołtarzem Matki Bożej Jasnogórskiej, a także w innych sanktuariach maryjnych naszej ojczyzny. Patrząc z ufnością w macierzyńskie oczy Maryi – pojmujemy, że tam, gdzie jest wielki krzyż, a na nim umierający Boży Syn, pozostaje – jak na Kalwarii – jedyna nadzieja: Matka Chrystusowa, Matka Życia. W Jej macierzyńskich ramionach pragniemy trwać, wypełniając testament Chrystusa: Oto Matka twoja – Oto syn Twój (J 19,26-27). Dlatego może Bóg wywyższa wiarę maluczkich i smutek nasz w radość odmienia”

3. Pogłębiarka

Przeczytaj z traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny rozważania nr. 237

237. Rzeczą niegdyś najbardziej haniebną był krzyż. Obecnie jednak stanowi on najchwalebniejszy znak chrześcijaństwa. To samo można by powiedzieć o łańcuchu niewoli. W starożytności pogańskiej nie znano nic bardziej

haniebnego od kajdan niewoli. Dla chrześcijanina jednak kajdany Jezusa Chrystusa są najbardziej chwalebne bo uwalniają nas z haniebnych więzów grzechu i szatana, ponieważ darzą nas prawdziwą wolnością i łączą nas z Chrystusem i Maryją nie przymusem i siłą, jak złoczyńców, lecz z miłosierdzia i miłości, jak dzieci: *Pociągnąłem ich ludzkimi więzami*, mówi Bóg przez usta proroka, *a były to więzy miłości*. Więzy te są silne jak śmierć, a poniekąd od śmierci silniejsze, u tych mianowicie, którzy chwalebne te oznaki wiernie będą nosić do śmierci. A chociaż śmierć wniwecz obróci ich ciała zamieniając je, w proch, nie zdoła ona zniszczyć więzów ich niewoli, które będąc z żelaza, nieprędko ulegną zniszczeniu. Kto wie, czy w wielki dzień Sądu Ostatecznego, gdy zmartwychwstaną ciała, te łańcuchy opasujące szkielety niewolników Jezusa i Maryi nie przyczynią się do pomnożenia ich chwały i nie zostaną przemienione w ozdoby zaszczytne i świetliste? Szczęśliwi zatem, po tysiącokroć szczęśliwi są wierni niewolnicy Jezusa i Maryi, którzy aż po grób będą nosić swoje kajdany!

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło. Odmów 10 różańca.

## **Wtorek - DZIEŃ 19**

1. Modlitwa początkowa

2. Rozważanie

### **Z NAUCZANIA KSIĘDZA PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO**

“I znowu musimy wrócić na Kalwarię. Nie skończyło się zadanie Maryi na ziemi, gdy wydała Zbawiciela; nie skończyło się i wtedy, gdy zamknął słodką Jezus mowę, nie skończyło się, gdy odszedł do nieba. Znamienne, że właśnie na Kalwarii Maryja otrzymała nowe zadanie. Tam Chrystus powiedział Jej: Oto syn Twój, a ukazując człowiekowi swoją Matkę rzekł: Oto Matka twoja. Maryja dobrze zrozumiała te słowa. Dlatego po Wniebowstąpieniu zeszła z Góry Oliwnej razem z Apostołami, uczniami i niewiastami, zamknęła się z nimi w Wieczerniku i trwała wspólnie na modlitwie, czekając na zesłanie obiecane Ducha Świętego. Mogłoby Jej tam nie być. Wszak jest tylko Matką Chrystusa, wprawdzie Boga, ale i Człowieka. A jednak jest i trwa. Ona jedna rozumiała przedziwne moce działania Ducha Świętego, bo przecież na Nią najpierw zstąpił Duch Święty, pod Jej sercem moc Najwyższego ukształtowała człowieczeństwo Słowa Przedwiecznego. Dlatego też Maryja znalazła się w Wieczerniku Zielonych Świąt, gdy Apostołowie czekali na Ducha Świętego. Ducha Mądrości i Rozumu, Rady i Umiejętności, Męstwa, Pobożności i Bojaźni Bożej; Ducha, przez którego miłość Boża rozlana jest w sercach naszych i który napełnia okrąg ziemi. Pośrodku rzeszy Apostołów, uczniów Chrystusowych i niewiast galilejskich znajduje się Maryja. To już nie tylko Matka Człowieczeństwa Chrystusowego, to Matka Kościoła; tego Kościoła, który właśnie tutaj w Wieczerniku, z woli Chrystusa oczekuje, aż przyjdzie obiecany Duch i przypomni uczniom wszystko, cokolwiek Chrystus mówił. On nauczy ich wszelkiej prawdy. Dopiero wtedy pójdą w świat i będą świadczyć z mocą, że prawdziwie Pan zmartwychwstał. Przyglądając się scenie z Wieczernika, rozumiemy, że Maryja jest Matką Kościoła. Otrzymała bowiem na Kalwarii od

Syna swojego nowe zadanie: ma być Matką całego Ludu Bożego. I to zadanie wiernie wypełnia w Kościele Chrystusowym. Wczytując się w dokumenty Soboru Watykańskiego II, nie tylko rozdział VIII Konstytucji dogmatycznej o Kościele, ale także w wypowiedzi Ojca Świętego, rozumiemy, że współczesna teologia o Matce Najświętszej, czyli mariologia, ma charakter eklezjologiczny. Niektórzy mówią, że najważniejsze znaczenie ma dzisiaj eklezjologia, natomiast mariologia to tylko mały rozdziałek w całej nauce Kościoła. Tymczasem nie można nauki Kościoła Chrystusowego podzielić na rozdziały. Tylko w książkach można to uczynić, bo człowiek nie jest w stanie wszystkiego wypowiedzieć w jednym zdaniu, jak Bóg Ojciec wypowiedział wszystko w jednym Słowie Bożym. My musimy się wypowiadać kolejno, słowo po słowie, zdanie po zdaniu. Naukę o Kościele z konieczności dzielimy na rozdziały – jak w Konstytucji dogmatycznej, ale Kościół jako taki, Kościół żyjący i działający nie jest podzielony na rozdziały, chociaż żyje w nim Chrystus, jest Lud Boży, hierarchia, zakonnicy, świeccy apostołowie, wszyscy ukierunkowani ku świętości. Wszyscy razem stanowimy świętych obcowanie, w którym zawsze jest obecny i działający Chrystus oraz współobecna i współdziałająca z Nim Matka. Dlatego cała nauka o Matce Najświętszej, tak zwana mariologia, mieści się w nauce o Kościele, czyli w eklezjologii. Kościół jest Chrystusowy i Maryjny. Był taki od początku, ale my dopiero teraz głębiej to rozumiemy, gdy Sobór wprowadził do Konstytucji dogmatycznej o Kościele mariologię, przypominając nam doniosłą prawdę, że Maryja zawsze w Kościele stoi przy swoim Synu. Byłoby wielkim błędem, gdybyśmy chcieli dokonać rozvodu – w Kościele zostaje tylko Chrystus, a Maryja odchodzi do historii. Nie, Ona jest zawsze; jest i dzisiaj. Jeżeli mówimy: Maryja jest Matką Kościoła, to musimy pamiętać również o innej wypowiedzi Soboru, że Ona jest prawzorem, prototypem Kościoła. Ona prowadzi nas do Kościoła. Już w Kanie zalecała uczniom: Cokolwiek wam każe (Syn mój), czyńcie (J 2,5)”

### 3. Pogłębiarka

Przeczytaj z traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny rozważania nr. 238-239

238. Oto powody, dla których nosi się wspomniane łańcuszki:

Po pierwsze, aby chrześcijaninowi przypominały o ślubach i zobowiązaniach przyjętych na Chrzcie św., o odnawianiu ich w przedstawianym nabożeństwie i o ścisłej powinności, której musi być wierny. Ponieważ człowiek często mocniej kieruje się zmysłami niż żywą wiarą, dlatego łatwo zapomina o swych zobowiązaniach wobec Boga, jeżeli mu ich nie przypomina jakaś zewnętrzna rzecz. I dlatego łańcuszki takie są doskonałym środkiem przywodzącym na myśl kajdany grzechu i niewolę szatana, od których Chrzest św. go uwolnił. Równocześnie przypominają mu jego zależność od Jezusa Chrystusa, do której Chrzest św. go zobowiązał. Jednym z powodów, dla jakich tak mało chrześcijan pamięta o przyjętych na Chrzcie św. zobowiązaniach i żyje w pogańskiej bezbożności, jak gdyby nic Bogu nie obiecali, jest to, że nie noszą oni żadnego zewnętrznego znaku, który by uczynione Bogu obietnice ustawicznie im przypominał.

239. Po drugie, aby pokazać, że wcale się nie wstydzimy się niewoli Chrystusowej i zależności od

Jezusa Chrystusa, a wyrzekamy się zgubnej niewoli świata, grzechu i szatana.

Po trzecie, aby uchronić się i ustrzec przed kajdanami grzechu i szatana, albowiem

będziemy nosić bądź okowy nieprawości, bądź też kajdany miłości i zbawienia.

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło. Odmów 10 różańca.

### **Środa: DZIEŃ 20**

1. Modlitwa początkowa

2. Rozważanie

#### **Z NAUCZANIA KSIĘDZA PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO**

“Oglądam się za niezawodną i skuteczną pomocą. Wskazał ją nam sam Bóg, a potwierdził Kościół święty, gdy na uroczystość Królowej Polski (3 maja) i Matki Bożej Jasnogórskiej (26 sierpnia) włożył w usta nasze słowa modlitwy: Boże, któryś w Najświętszej Maryi Pannie nieustanną pomoc dla obrony narodu polskiego ustanowić raczył... spraw łaskawie, abyśmy taką pomocą wsparci... Zapewne, Kościół Boży w swej pracy dwutysiącletniej nigdy nie był wolny od przeciwności, prześladowań i udręk. To jest jego chleb powszedni, bo przecież Kościół Boży to żyjący Chrystus, a Chrystus skończył swą karierę ziemską na krzyżu. Właściwie wszyscy ludzie, czy wierzą, czy nie wierzą, kończą także swą karierę ziemską na krzyżu. Jedni przez ufność Bogu i wiarę, że On odnowi ich umierające członki; inni przez lęk i trwogę przed nieuniknioną śmiercią. Wszyscy jednak – słabi i możni, ci, co wierzą i ci, co nie wierzą, kończą ostatecznie karierę życiową na krzyżu. Dlatego też nie ma się co dziwić, że Kościół jest stale krzyżowany. Nie ma się co tym nadmiernie gorszyć ani niepokoić. Owszem, jak Chrystus zwyciężył na krzyżu, tak i Kościół zwycięża na krzyżu i przez krzyż. I każdy z nas, gdy zaufa Krzyżowi, odniesie zwycięstwo. Ale gdy nie zdobędzie się na ufność Krzyżowi, wtedy pozostaje już tylko wielkie Miłosierdzie Boga. A Bóg nigdy nie rezygnuje ze swoich dzieci, nawet takich, które plecami stają do Niego. Jednakże naszym obowiązkiem pasterskim jest zabezpieczać waszą wiarę, miłość i nadzieję, szczególnie w chwilach trudnych. Dlatego odwołujemy się do przemożnej Opiekunki, Matki Boga Człowieka i oddajemy siebie i was wszystkich w Jej dłoń. Najwspanialszy przykład oddania wszystkiego w dłoń Maryi dał nam sam Ojciec niebieski, który oddał Jej swego jedyne Syna, Jezusa Chrystusa. Dał nam ten przykład również Chrystus, który niedoskonale oddał swej Matce samego siebie, a potem oddał Jej umiłowanego ucznia, Jana. Czyż nie mielibyśmy naśladować Boga Ojca i Syna Bożego w chwili bolesnej, gdy lękamy się o wasze wartości ludzkie i o waszą wiarę? Patrzymy, jak powstają potężne organizacje, jak się mobilizuje środki i siły, jak wiele pieniędzy idzie tylko na to, aby wam odebrać wiarę w Boga, aby odłączyć was od Chrystusa, aby wam serce wystudzić i pozbawić was religijnej pobożności. W takiej chwili, gdy widzę bezpośrednie zagrożenie waszej wiary, zdając sobie sprawę z odpowiedzialności za wasze dusze, za dzieci i młodzież, za was samych [...] naśladowuję Bożą linię postępowania

i nadzieję moją pokładam w zwycięskiej Matce Boga żywego, której Bóg Ojciec i Syn Boży oddali, co mieli najdroższego”

### 3. Pogłębiarka

Przeczytaj z traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny rozważania nr. 240.

240. Bracie drogi! Skruszmy kajdany grzechów i grzeszników, świata i światowców, szatana i jego popleczników, i odrzućmy daleko od siebie zgubne ich jarzmo. *Stargajmy ich więzy i odrzućmy od siebie ich pęta.* Włóżmy nogi, mówiąc słowami Ducha Świętego, w Jego chwalebne dyby, a szyję w Jego obrozę. Poddajmy też ramiona by nosić Mądrość, którą jest Jezus Chrystus, i niech nam się Jego kajdany nie przykrzą: *Podłóż ramię twoje i noś Ją, a niech ci się nie przykrzą Jej więzy.* Zauważ, iż zanim Duch Święty wymówi te słowa, przygotowuje duszę do ich przyjęcia, by nie odrzuciła Jego ważnej rady: *Słuchaj, synu, przyjmij me zasady, a rady mojej nie odrzucaj!*

4. Wypisz w zeszyte to co do Ciebie najbardziej dotarło. Odmów 10 różańca.

## Ogłoszenia

1. **Przypominamy o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i ich przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.**

2. Postługa modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1).

Zapisy przez formularz na stronie internetowej

<https://miriam.rzeszow.pl/modlitwa-wstawiennicza/>

3. W dniach 30.05-01.06 2025r. (piątek - niedziela) w Domu Rekolekcyjnym bł. Karoliny Kózki, ul. Dębicka 62 (dzielnica Przybyszówka) odbędą się warsztaty psychologiczno-duchowe pt. „Trauma Pokoleniowa”. Warsztaty prowadzi ks. Damian Ziemia wraz z naszą Wspólnotą. Zapisy na stronie internetowej:

<https://domkaroliny.pl/warsztaty-psychologiczno-duchowe-trauma-pokoleniowa-uwolnij-sie-od-cienia-przeslosci/>

4. W dniu 07.06.2024r. (sobota) w Domu Diecezjalnym Tabor odbędzie się Czuwanie w Wigilię Zesłania Ducha Świętego, organizowane przez naszą Wspólnotę.

Rozpoczęcie o godzinie 20.00 na dużej auli w bud. C.

**Zapraszamy do licznego udziału.**

**Przypominamy o Regulaminie korzystania z Pogotowia Modlitewnego dla członków naszej Wspólnoty:**

a. Na telefon pogotowia modlitewnego wysyłamy intencje za siebie, swoją rodzinę i przyjaciół, w nagłych potrzebach m.in.: choroby, zagrożenia zdrowia lub życia. Pamiętajmy, że diakonia modlitewna codziennie modli się ostonowo za każdego członka Wspólnoty.

b. Intencje za pozostałe osoby omadlamy we własnym zakresie.

c. Intencja powinna zawierać imię osoby omadlanej oraz za co konkretnie będziemy się modlić.

d. Intencje przesyłamy w godz. od 08.00 do 20.00 (w sytuacji zagrożenia życia, o każdej porze).

Max. liczba znaków 160 (1SMS).

e. Nie udostępniamy otrzymanych intencji osobom spoza Wspólnoty.

f. Podpisujemy się imieniem i nazwiskiem.

g. Intencje ogólne niezgodne z regulaminem nie będą przekazywane (np. intencja Bogu wiadoma).

h. Informacje dotyczące Wspólnoty przekazywane są przez Pasterza, Liderów i Animatorów.

Aktualizacja danych dokonywana jest raz na tydzień.

Redaktor biuletynu: Wojciech Wojdyło • Biuletyn przeznaczony jest wyłącznie do użytku wewnętrznego •

• telefon Wspólnoty i pogotowie modlitewne: ☎ 884.31.51.51 • e-mail: [miriam.rzeszow@gmail.com](mailto:miriam.rzeszow@gmail.com) •

• [www.miriam.rzeszow.pl](http://www.miriam.rzeszow.pl) • [www.facebook.com/miriam.rzeszow](https://www.facebook.com/miriam.rzeszow) •

• • •